



„Niemożliwe nie istnieje”. Ola Płuciennik z Ławy zagra w - pierwszych w historii - ampfutbolowych mistrzostwach świata kobiet!

data aktualizacji: 2024.02.28



To będzie pierwszy w historii ampfutbolowy mundial kobiet - w pionierskiej biało-czerwonej drużynie, która już przygotowuje się do październikowego turnieju w Kolumbii, zobaczymy m.in. pochodzącą z Ławy Aleksandrę Płuciennik!

Polki tworzą historię światowego amp futbolu. Ta biało-czerwona drużyna to pierwsza w Europie reprezentacja kobiet w tej dyscyplinie sportowej. Już niedługo - z orzełkiem na piersi - pojadą na pierwsze w historii mistrzostwa świata w amp futbolu kobiet.

Pomimo swojej niepełnosprawności pracują, wychowują dzieci, są aktywne fizycznie. Nie boją się podejmowania wyzwań, a ich gra budzi nieraz nie mniejsze emocje niż rywalizacja największych piłkarskich potęg. Więcej o swojej pasji opowiedziały w sobotniej odsłonie telewizyjnego "Pytania na śniadanie".

W programie nie zabrakło kadrowiczki pochodzącej z Ławy - Aleksandry Płuciennik, która z niepełnosprawnością żyje od zawsze. Urodziła się bez kości udowej w lewej nodze i od dziecka porusza się przy pomocy protezy nogi.

W "Pnś" przybliżała zasady amp futbolu:

Na boisku jest 7 zawodniczek, gra się dwa razy po 25 minut, nie ma spalonego - opowiadała.

Dziewczyny wspominały też swój pierwszy - historyczny mecz: przypomnijmy, we wrześniu ubiegłego roku pokonały 1:0 drużynę Stanów Zjednoczonych.

O tym, jak wielkie były wówczas emocje, niech zaświadczy ten komentarz spikera:

Dzisiaj historia pisze się na naszych oczach. Mam ciarki i wypieki, gdy mówię o tym, co za chwilę będzie się działo - mówił wówczas Artur Kurzawa.

A już po historycznym zwycięstwie z dumą ogłaszał:

To jest wielki dzień kobiecego amp futbolu na świecie, wspaniały dzień tych dziewczyn! Ta radość jest w pełni zasłużona. One czekały na ten dzień, czekały na to zwycięstwo.

- To niesamowite móc zagrać z orzełkiem na piersi, móc reprezentować swój kraj - to już komentarz samej członkini kadry z telewizyjnego studia. - Serce rośnie, że ten sport staje się coraz bardziej popularny.

Jak mówiły dziewczyny, rywalizacja przynosi wielkie emocje, zawiązują się piękne przyjaźnie.

- Licznie przybyli kibice, w tym oczywiście nasza rodzina, nasi przyjaciele - mamy ogromne wsparcie - podkreślała Aleksandra Płuciennik.

"Udowadniają, że niemożliwe nie istnieje", tak komentował grę dziewczyn zespół "Pytania na śniadanie". A prowadząca program Katarzyna Pakosińska dodała:

Wasz przykład cudownie pokazuje, jak słabość można przekuć w coś pięknego, siłę, zwycięstwo.

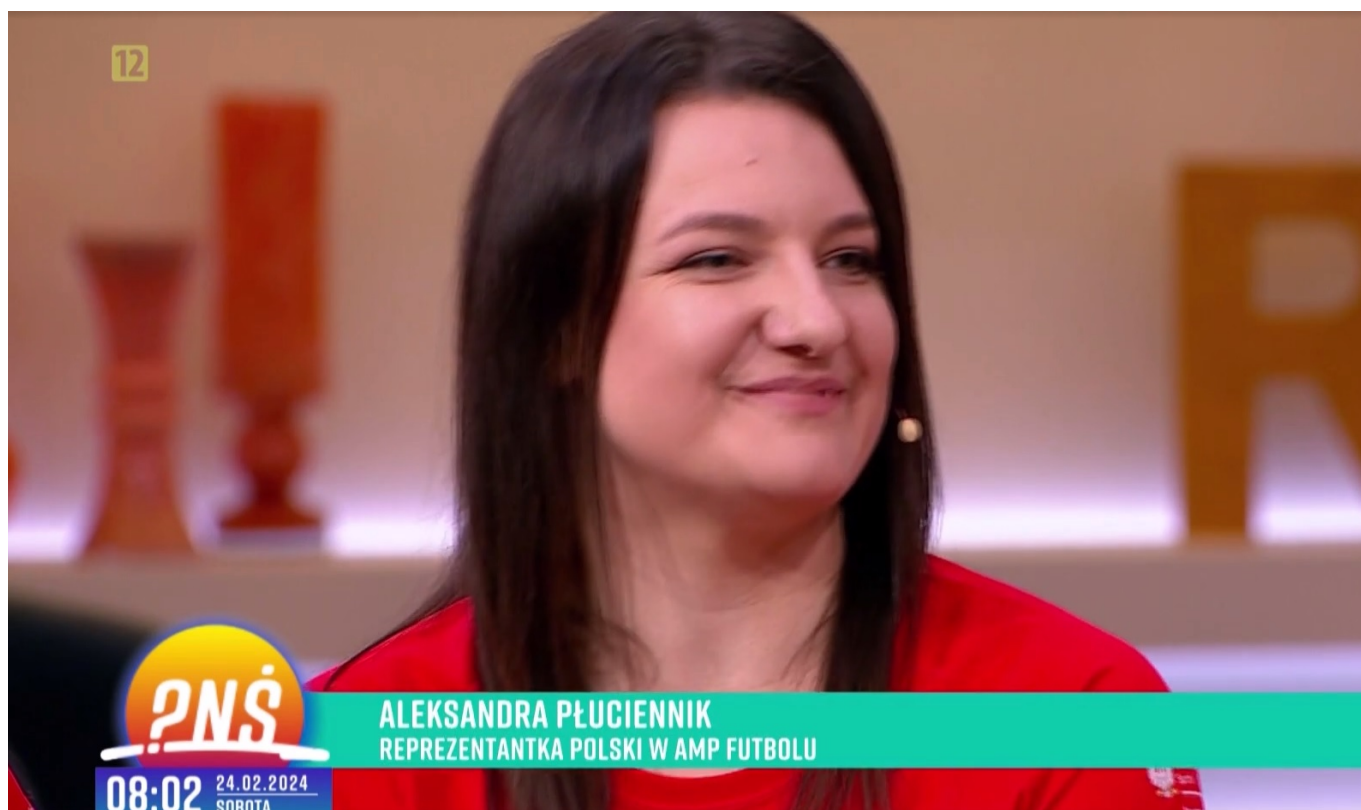
Teraz biało-czerwone przygotowują się do udziału w ampfutbolowych mistrzostwach świata - w przypadku rywalizacji kobiet będzie to pierwsza tej rangi impreza w historii. Raz w miesiącu mają zgrupowanie, zazwyczaj odbywa się ono w Warszawie. Za dwa tygodnie wybierają się na międzynarodowe zgrupowanie w Belgii. Treningi siłowe, biegowe, indywidualne, każda z dziewczyn przygotowuje się na co dzień także we własnym zakresie. Mundial w Kolumbii już w październiku - trzymamy za dziewczyny kciuki!

Zajrzyj też do naszego artykułu z października ubiegłego roku. Pisaliśmy w nim więcej o Aleksandrze Płuciennik - ampfutbolistce z Iławy.

[AMP Futbol. Iławianka zagrała w historycznym meczu reprezentacji Polski! „Jesteśmy pionierkami!”](#)

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Zdjęcia: "Pytanie na śniadanie"/TVP2.





Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/73681-niemozliwe-nie-istnieje-ola-pluciennik-z-ilawy-zagra-w-pierwszych-w-historii-ampfutbolowych-mistrzostwach-swiata-kobiet>